

7 grudnia 2017



Gala wolontariatu pod patronatem marszałka

Organizacja Narodów Zjednoczonych, 28 lat temu ustanowiła dzień 5 grudnia Międzynarodowym Dniem Wolontariuszy. Właśnie tego dnia, w Kielcach odbyła się

Świętokrzyska Gala Wolontariatu. Już po raz dwunasty nagrodzono najbardziej aktywnych, najwspanialszych wśród wspaniałych ludzi dobrej woli, niosących pomoc i pociechę wszystkim potrzebującym. Tym razem galę zorganizowało Regionalne Centrum Wolontariatu, Diecezjalne Centrum Wolontariatu wraz z wolontariatem przy Miejskim Ośrodku pomocy Rodzinie w Kielcach. Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego podziękował osobom, które nie szczędząc sił i czasu pomagają innym. Podkreślił, że wraz z upływem lat zmienia się także wolontariat.

- Wolontariat się profesjonalizuje, widzę to uczestnicząc każdego roku w tych spotkaniach. Ale jedno się nie zmienia: Wasza empatia, bezinteresowna miłość do drugiego człowieka. Jestem pewien, że tak będzie zawsze - mówił **Jacek Kowalczyk**.

- Cieszy mnie, że idea wolontariatu z roku na rok coraz bardziej się upowszechnia. Tych miejsc, organizacji, które wykorzystują entuzjazm ludzi chcących pomagać, jest coraz więcej - mówił ks. **Stanisław Słowik**, dyrektor diecezjalnego Caritas.

Jak każdego roku, podczas gali wręczono obok najważniejszych tytułów „Laurów Wolontariatu” także tytuły „Miejsce przyjazne wolontariuszom”. W tym roku otrzymali je: AZS Politechniki Świętokrzyskiej, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Niepełnosprawnych Ruchowo w Busku-Zdroju, Szkoła Podstawowa w Łosieniu i Zespół Szkół Mechanicznych w Kielcach.

Kiedy wolontariuszki z tej ostatniej szkoły usłyszały, że wśród 32 zgłoszeń, to właśnie ich placówka została dostrzeżona, nie kryły radości. - W wolontariacie jest około pięćdziesięciu osób, ale oczywiście nie wszystkie są w takim samym stopniu aktywne. Dzisiaj w gali biorą udział te, których postawy mogą być wzorem dla wszystkich - mówiła opiekunka wolontariatu, katechetka **Dorota Polakowska**. Razem z kolegą Andrzejem Kobiałką prowadzimy wolontariat i wiemy, że młodzież jest dobra, trzeba jej tylko pokazać jak wiele może zdziałać. Że trzeba szukać tego dobra w sobie - mówiła Dorota Polakowska. Cztery uczennice z „mechanika” Paulina, Aneta, Aleksandra i Paula to prawdziwe pasjonatki pomagania. Aneta zapewnia, że gdy pracuje jako wolontariuszka, daje z siebie wszystko. - Na 100 procent, wszystko. Chcę dawać dobro, dzielić się. Ale to nie jest tak, że ja tylko daję. Sama mam z tego bardzo dużo, zapłatę, której nie da się zamienić na nic. Uśmiech i zadowolenie drugiej osoby - mówi Aneta, a Paula dodaje: - Chodzimy z Anetą do hospicjum. Wymyśliłyśmy taki cykl spotkań „Podniebne cuda”. W każdy czwartek. Zapraszamy wtedy chorych do sali, w której organizujemy występy, dyskusje. Częstujemy domowym ciastem, herbatką. Mamy różne pomysły. Ale najważniejsze, że podopieczni

hospicjum bardzo lubią te nasze spotkania. Rozmawiają z nami, cieszą się. Każdy kto chodzi lub jeździ na wózku jest wtedy z nami - dodaje Paula.

Zupełnie inne doświadczenia miała Aleksandra. Kiedyś sama potrzebowała wsparcia wolontariusza. Ale nie znalazła nikogo. A może nikt jej nie zauważył? - Zastanawiam się czasem jak to było. Ale najważniejsze, że się uporałam z problemem i postanowiłam, że będę pomagać na wielu frontach, bo nie chcę, aby ktoś, kiedyś, nie znalazł „swojego” wolontariusza. Udzielam się w różnych organizacjach, a w dorosłym życiu będę ratownikiem medycznym - deklaruje Aleksandra.

Dla Pauli od zawsze było jasne, że chce pomagać innym. Gdy przyszła do szkoły do Kielc miała już za sobą wiele akcji pomagania chorym, zbiórek na ich rzecz. - Organizowaliśmy też koncert charytatywny, nie miałam wątpliwości, że chcę być wolontariuszką. Dobrze trafiłam, bo w szkole mogę realizować moje przekonania - mówi Paulina.

Podczas gali przyznano także tytuł „Animator wolontariatu”. Otrzymali je Paulina Forma ze Studenckiego Koła Naukowego Parasol i Piotr Zimoch, nauczyciel z Zespołu Szkół Placówek Oświatowych w Mokrsku Dolnym.

„Nadzieje wolontariatu” otrzymały Julita Kopycińska i Malwina Piotrowska.

Uroczysty nastrój podczas gali, który tworzyli sami roześmiani wolontariusze, goście, którzy nie szczędzili słów uznania dla ich pracy, wzmagał się w miarę przyznawania dyplomów i tytułów. Jednak wszyscy czekali z niecierpliwością na finałowe rozstrzygnięcie konkursu.

Laur Wolontariatu w roku 2017 otrzymali:

Harcerska Grupa Porządku Publicznego ze Starachowic, która zajmuje się zabezpieczaniem imprez patriotycznych, kulturalnych i sportowych. Grupa również inicjuje akcje które mają podnieść bezpieczeństwo na drogach, na przykład „Bezpieczna szkoła przy drodze”.

Archiwum Diecezjalne w Kielcach. Wolontariuszki wykonują żmudną pracę oczyszczania cennych historycznie dokumentów. Dzięki pracy wolontariuszek, ponad pół tysiąca osób rocznie, w tym naukowców i studentów korzysta z diecezjalnego archiwum.

Agnieszka Poręba. Od 2014 roku pomaga w stacjonarnym hospicjum na Czarnowie w Kielcach.

- Nie lubię mówić o swojej pracy wolontariuszki. Robię to, co uważam za słuszne, o czym tu rozprawiać? - mówiła po odebraniu nagrody pani Agnieszka.

Tegoroczną XII Świętokrzyską Galę Wolontariatu wsparł patronatem honorowym Marszałek Adam Jarubas. Tradycyjnie już, statuetki Laur Wolontariatu ufundował Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego.



